

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2026 r.
sprawy **D.S.**,
skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży,
z dnia 25 czerwca 2025 r., sygn. akt II Ka 110/25,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Zambrowie,
z dnia 24 stycznia 2025 r., sygn. akt II K 244/24,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego D.S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrokiem z dnia 24 stycznia 2025 r., sygn. akt II K 244/24, uznał oskarżonego D.S. za winnego tego, że:

„w dniu 18 września 2023 r. przy ul. [...] w Z., woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z R.T. oraz z inną nieustaloną osobą, co do której materiały

wyłączono do odrębnego postępowania, dokonali kradzieży z włamaniem sejfów znajdującego się w budynku firmy A. w ten sposób, że po uprzednim wejściu w posiadanie kluczy do ww. budynku dostali się do jego wnętrza, gdzie dokonali demontażu znajdującego się na ścianie sejfów, a następnie dokonali jego zaboru w celu przywłaszczenia wraz ze znajdującymi się w nim pieniędzmi w łącznej wysokości 466.603 zł, z tego 8.000 euro, tj. 37.280 zł, 21.000 funtów brytyjskich, tj. 113.400 zł, stanowiły własność B.B., zaś 27.650 dolarów amerykańskich, tj. 120.554 zł, 176.962 zł, 3.950 euro, tj. 18.407 zł, stanowiły własność B.K.”,

tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem Sąd orzekł również w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego R.T., który był oskarżony o popełnienie tego samego czynu.

Po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonych D.S. i R.T., Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 25 czerwca 2025 r., sygn. akt II Ka 110/25, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego D.S., zaskarżając go w całości, zarzucając:

„rażącą obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki, wiedzy oraz doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, a w szczególności:

1. notatki urzędowej z dnia 8 stycznia 2024 r. (k. 306) oraz zeznań świadka K.P. (k. 724v-725) - poprzez ich bezkrytyczne uznanie za w pełni wiarygodne, podczas gdy z treści tych dowodów nie wynika, które nagrania monitoringu były analizowane, ani na którym z nich i w jakim momencie miałyby być widoczny fragment tablicy rejestracyjnej białego M., przy czym należy podkreślić, iż wcześniejsze szczegółowe analizy tych samych nagrań, przeprowadzone jeszcze przed uzyskaniem od świadka M.S. zdjęcia pojazdu z numerem rejestracyjnym (k. 288), nie pozwoliły na odczytanie żadnego

fragmentu tablic, co podważa możliwość weryfikacji twierdzeń świadka K.P. i powinno prowadzić do odmowy uznania ich za wiarygodne,

2. nagrania z kamery monitoringu (k. 101) oraz notatki z odtworzenia utrwalonego zapisu z dnia 23 września 2023 r. (k. 109-110v) - poprzez pominięcie w ocenie tego dowodu faktu, iż w treści notatki wyraźnie wskazano, że tablic rejestracyjnych pojazdu nie da się odczytać, a jej wiarygodność nie była kwestionowana ani przez Sąd, ani przez strony, przy czym omawiana notatka dotyczyła tego samego nagrania, z którego kadr został dołączony do notatki urzędowej z 8 stycznia 2024 r. (k. 306) jako dowód rzekomego odczytania numeru rejestracyjnego pojazdu marki M. koloru białego,

3. nagrań i protokołów odtworzenia utrwalonych zapisów z kamer w pobliżu miejsca zdarzenia - poprzez pominięcie ich rzeczywistej treści pomimo uznania ich za wiarygodne, podczas gdy:

1. zapis z monitoringu na myjni obok stacji (k. 20) ukazuje jedynie połowę pojazdu koloru białego, bez możliwości odczytu tablic ani identyfikacji marki,
2. zapis z monitoringu przy ul. [...] w Z. (k. 97-98) ukazuje wyłącznie biały pojazd bez tablic i bez widocznych osób,
3. zapis z monitoringu w W. (k. 221-222) ukazuje biały pojazd bez cech szczególnych, w tym bez czarnego dachu wskazywanego jako charakterystyczny element samochodu wynajętego przez skazanego, bez możliwości odczytania tablic czy identyfikacji kierującego (k. 316) - poprzez przypisanie im znaczenia dowodzącego winy skazanego, podczas gdy wskazują one jedynie na obecność białego M. w ruchu drogowym w obrębie stacji MOP C., ponad 30 km od miejsca zdarzenia, przy czym przedmiotowy pojazd nie został ujawniony na żadnej kamerze znajdującej się bliżej miejsca zdarzenia, a nadto żadna z kamer nie utrzymała wizerunku skazanego, a zatem dowody te nie potwierdzają, iż przedmiotowy pojazd jechał do Z. i był prowadzony przez D.S.,

1. materiałów zgromadzonych w trybie art. 20c ustawy o Policji (k. 400-404) - poprzez błędne uznanie, że pozwalają one na stwierdzenie winy skazanego, podczas gdy ich analiza nie daje podstaw do takiego wniosku,

2. opinii z badań genetycznych (k. 291-302, k. 607-609) oraz opinii traseologicznej (k. 246-248) - poprzez bezpodstawne przyjęcie, że potwierdzają one sprawstwo skazanego, podczas gdy ani na miejscu zdarzenia, ani na zabezpieczonych narzędziach nie ujawniono jego materiału genetycznego, a obecność licznych cech genetycznych innych osób nie stanowi dowodu na posługiwanie się narzędziami przez skazanego,
3. protokołów przeszukań: mieszkania przy ul. [...] w B. (k. 444-449), osoby skazanego (k. 457-461), mieszkania przy ul. [...] (k. 475-476) - poprzez pominięcie faktu, że w toku przeszukań nie ujawniono żadnych przedmiotów wiążących skazanego z popełnieniem zarzucanego czynu, podczas gdy dowód ten wzmacnia przekonanie o braku winy po stronie skazanego, a tymczasem został wskazany jako jeden z dowodów jego winy, co świadczy o całkowitym braku logiki we wnioskowaniu Sądu, zarówno I, jak i II instancji,
4. umowy o kredyt gotówkowy nr [...] wraz z dokumentacją (k. 513, 530-534) - poprzez nieprawidłowe uznanie, iż skoro umowa kredytowa została zawarta w czerwcu 2024 r. na kwotę 72.331,28 zł, a nie na kwotę 466.603,00 zł, to oznacza, iż zabezpieczone od skazanego środki pieniężne nie pochodziły z kredytu bankowego, podczas gdy tego rodzaju twierdzenie Sądu II instancji jest całkowicie pozbawione logiki, gdyż zabezpieczenie majątkowe zostało dokonane właśnie w czerwcu 2024 r., a zatem w tym samym czasie, w którym skazany otrzymał 466.603,00 zł, w tym kwota zabezpieczenia 72.331,28 zł pochodziła z zaciągniętego kredytu”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o „uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 24 stycznia 2025 r., sygn. akt II K 244/24, i uniewinnienie D.S. w całości od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz, ewentualnie, poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 24 stycznia 2025 r., sygn. akt II K 244/24 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, odpowiednio, Sądowi I lub II instancji”.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Łomży wniosła o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu na posiedzeniu ze względu na jej oczywistą bezzasadność (art. 535 § 3 k.p.k.).

Zarzuty skarżącego sformułowane są w całości nieprawidłowo, co musi budzić zdziwienie w kontekście faktu, że kasacja sporządzona jest przez profesjonalnego obrońcę. Obrońca stwierdził bowiem, że doszło do „rażącej obrazu przepisów postępowania, mającej istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki, wiedzy oraz doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego”, nie wskazując przy tym jakiegokolwiek przepisu, który jego zdaniem miał naruszyć Sąd odwoławczy. Jest to znamienne, skoro treść wszystkich zarzutów kasacyjnych to prawie w całości dosłowne powtórzenie treści zarzutów apelacyjnych tego obrońcy. Uzasadnienie kasacji różni się od uzasadnienia apelacji w zasadzie jedynie przytoczonymi in extenso cytataми orzeczeń sądowych, a pozostała część to albo treść wprost przeniesiona z uzasadnienia apelacji, albo zmieniona jedynie stylistycznie. Na stronach 6-11 kasacji (a zatem we fragmencie stanowiącym w zasadzie większość uzasadnienia) można znaleźć całe akapity ze stron 5-12 apelacji. To, czym różni się treść wskazanych fragmentów obu dokumentów, to nieliczne wtrącenia i modyfikacje kolejności zdań, co prawdopodobnie miało ukryć (choć nieudolnie) fakt, że mowa o pismach zawierających taką samą treść.

W zasadzie ten sposób prowadzenia wyводу dyskwalifikuje kasację jako taką, nie tylko dlatego, że stanowi wyraźny dowód na zakwestionowanie po raz kolejny argumentacji Sądu I instancji, nie zaś na wykazywanie naruszenia prawa przez Sąd odwoławczy (co oczywiście wymagałoby całkowicie odmiennego uzasadnienia, biorąc pod uwagę treść m.in. art. 523 § 1 k.p.k.). Przede wszystkim sposób postępowania obrońcy skazanego jest niedopuszczalny i świadczy nie tylko o braku należytej staranności w wykonywaniu obowiązków obrończych, ale również wskazuje na poważne lekceważenia skazanego – jako swojego klienta – oraz Sądu Najwyższego – jako adresata kasacji (zob. postanowienia SN: z dnia 24 października 2024 r., sygn. akt IV KK 231/24; z dnia 24 października 2024 r., sygn. akt V KK 275/24). Na marginesie należy zatem jedynie wskazać, że Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutów apelacyjnych skarżącego na s. 18-20 wyroku z uzasadnieniem, a także na s. 9-11, stwierdzając – co także warte odnotowania – że

„apelacja obrońcy oskarżonego D.S. w swoich zarzutach jest praktycznie tożsama z apelacją obrońcy oskarżonego R.T.”.

Nie może zatem dziwić, że argumenty kasacyjne są w całości niedopuszczalne. Skoro bowiem w całości są tożsame z zarzutami apelacyjnymi, które opierały się na tezie o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych, to obecne ich powtórzenie stanowi nic innego jak próbę modyfikacji stanu faktycznego ustalonego w sprawie. Jest to, jak wspomniano, oczywiście niedopuszczalne w świetle art. 523 § 1 k.p.k. Poza tym wypada przypomnieć, że postępowanie kasacyjne nie ma charakteru postępowania „trzecioinstancyjnego” (zob. np. postanowienie SN z dnia 5 września 2024 r., sygn. akt II KZ 32/24).

Tym samym kasacja nie wykazała jakichkolwiek naruszeń prawa na etapie postępowania odwoławczego, co prowadziło do uznania jej za oczywiście bezzasadną.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]